Jagiellonia. Grzegorz Sandomierski wraca do Białegostoku

Przed swoim pierwszym wyjazdem z Białegostoku rozegrał z Jotką na piersi 63 spotkania. Do Podlaskiego wrócił jeszcze w rundzie wiosennej sezonu 2011/2012 i dorzucił kolejnych 15 występów. Po drodze sięgnął po mistrzostwo Chorwacji z Dinamem Zagrzeb oraz Superpuchar Polski z Zawiszą Bydgoszcz. W poprzednim sezonie grał w Cracovii, ale w marcu rozwiązał kontrakt za porozumieniem stron i dziś jako wolny zawodnik wraca do Jagiellonii.

68 meczów w Ekstraklasie, 5 w Pucharze Polski, 1 w Superpucharze i 4 w eliminacjach do Ligi Europy - oto dotychczasowy bilans gier Grzegorza Sandomierskiego w Jagiellonii Białystok. Na początku sezonu 2011/2012 przeniósł się do belgijskiego KRC Genk. Limburgii jednak nie udało mu się podbić i jeszcze w tym samym sezonie wrócił do Jagi na półroczne wypożyczenie.

Po nim udał się na kolejne i sezon 2012/2013 spędził w występującym w Championship Blackburn Rovers. W klubie Wędrowców Sandomierski „wędrował" pomiędzy pierwszym a drugim zespołem i zaliczył w ten sposób 8 spotkań w pierwszej drużynie i 9 w rezerwach. Następnie zamienił Anglię na Chorwację i ponownie na zasadzie wypożyczenia trafił do Dinama Zagrzeb. W zespole wielokrotnego mistrza kraju zagrał w sumie 10 spotkań. Bronił w lidze, pucharze, a także meczach eliminacyjnych Ligi Mistrzów oraz Ligi Europy. Dzielił szatnię m.in. z Domagojem Antoliciem (obecnie Legia Warszawa), Ante Coriciem (AS Roma), Marcelo Brozoviciem (Inter Mediolan), Andrejem Kramariciem (Hoffenheim) czy też Alenem Halilovicem (kiedyś FC Barcelona, obecnie UD Las Palmas).

Po zakończeniu kontraktu z Genk, latem 2014 roku Sandomierski został zawodnikiem Zawiszy Bydgoszcz. Nad Brdą znów zaczął regularnie bronić i po raz pierwszy w swojej karierze mierzył się z klubem, w którym się wychował. W meczu w Bydgoszczy długo zachowywał czyste konto, ale ostatecznie zdołali go pokonać Dani Quintana oraz dwukrotnie Mateusz Piątkowski, którzy przesądzili o wygranej Jagi 3:1. W drugim meczu tamtego sezonu padł remis 0:0. Ostatecznie bydgoski rycerz poległ w tamtej kampanii i pożegnał się z Ekstraklasą, podobnie jak spora liczba broniących jego barw zawodników.

Nie inaczej było w przypadku Grześka, którego następnym przystankiem w karierze była Cracovia. Pod Wawelem przez dwa sezony był podstawowym golkiperem Pasów. Sytuacja uległa zmianie dopiero w minionym sezonie, kiedy Jacka Zielińskiego na stanowisku trenera zastąpił Michał Probierz. Już w marcu 28-letni bramkarz za porozumieniem stron rozwiązał kontrakt z Pasami i przez kilka miesięcy trenował samodzielnie, aby pozostawać w dobrej dyspozycji.

Teraz, po sześciu latach „tułaczki", Grzegorz Sandomierski wraca do Jagiellonii. Umowa, jaką związał się z naszym klubem, obowiązywać będzie przez najbliższe dw lata i zawarta jest w niej opcja przedłużenia o kolejny rok.

źródło: www.jagiellonia.pl